

Sygnatura akt I 1 Ca 234/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lipca 2020r.

Sąd Okręgowy we Włocławku Sekcja Odwoławcza I Wydziału Cywilnego

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariusz Nazdrowicz
Sędziowie:	SO Lucyna Samolińska SO Barbara Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 22 lipca 2020 r. we Włocławku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa S. B.

przeciwko (...) S.A. w W.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego we Włocławku

z dnia 19 sierpnia 2019 roku, sygn. akt I C 703/19

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. oddala powództwo;
2. zasądza od powódki S. B. na rzecz pozwanego

(...)S.A. w W. kwotę

90 (dziewięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 220 (dwieście dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

SSO Barbara Baranowska SSO Mariusz Nazdrowicz SSO Lucyna Samolińska

Sygn. akt I 1 Ca 234/19

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy we Włocławku pozbawił wykonalności bliżej opisany w sentencji tytuł wykonawczy w postaci nakazu zapłaty i zasądził do pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki S. B. kwotę 317 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Podstawą tego rozstrzygnięcia był upływ 6 – letniego terminu przedawnienia, w którym to terminie przedawnia się roszczenie stwierdzone prawomocnym orzeczeniem. Skoro nakaz zapłaty z 18 września 2001 roku, sygn. akt Sądu Rejonowego we Włocławku VII Nc 1884/01 uprawomocnił się 12 października 2001 roku, to zgodnie z art. 125 § 1 kc wspomniany termin upłynął w dniu 31 grudnia 2007 roku, a powództwo w świetle art. 840 § 1 kpc było zasadne. Podstawą orzeczenia o kosztach był przepis art. 98 § 1 kpc.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany zarzucając zarówno obrazę przepisów prawa procesowego (art. 233 § 1 kpc wskutek jednostronnej

i wybiórczej oceny zgromadzonego materiału dowodowego i pominięcia w tej ocenie dowodów zaoferowanych przez stronę pozwaną oraz art. 328 § 2 kpc wskutek sporządzenia wadliwego uzasadnienia, pozbawionego istotnych elementów wynikających z dyspozycji tego przepisu) jak i materialnego (art. 5 ust. 2 ustawy

z dnia 13 kwietnia 2018 roku o zmianie ustawy – Kodeks Cywilny oraz niektórych innych ustaw, poprzez jego niezastosowanie oraz niewłaściwe zastosowanie art. 117 § 2<sup>1</sup> kc, art. 125 § 1 kc i pominięcie art. 123 pkt 1 kc w zw. z art. 124 § 2 kc). Skarżący wskazał również na naruszenie zasady lex retro non agit sformułowanej w art. 3 kpc na skutek m.in. błędnego zastosowania art. 5 ust. 4 przywołanej ustawy. Powołując się na powyższe apelujący wniósł o zmianę kwestionowanego orzeczenia i oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu za obie instancje względnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu za drugą instancję.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja jako oczywiście uzasadniona w pełni zasługiwała na uwzględnienie.

Orzekając w rozpatrywanej sprawie Sąd Rejonowy we Włocławku dopuścił się rażących uchybień zarówno w ustaleniu stanu faktycznego jak

i w zakresie zastosowania prawa materialnego. W pierwszej kolejności należy odnieść się do poczynionych ustaleń, gdyż przepisy prawnomaterialne mogą być właściwie zastosowane jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia.

Sąd I instancji z niezrozumiałych przyczyn – choć sygnalizował to pozwany i co ma zasadnicze znaczenie ( o czym za chwilę będzie bliżej mowa) dla oceny zasadności powództwa - nie zajął się kwestią wyegzekwowania świadczenia objętego tytułem wykonawczym. Tymczasem z kart rozliczeniowych figurujących w aktach sprawy prowadzonej przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Widzewa w Łodzi Kamili Kociugi Km 5383/18 wynika, że po wpłacie zaksięgowanej w dniu 4 kwietnia 2019 roku nie pozostała do wyegzekwowania na rzecz wierzyciela żadna kwota. Potwierdza to informacja o stanie zaległości (k. 32 w/w akt) kierowana do ZUS – u, zgodnie z którą zaległość w sprawie wynosi na dzień 5 kwietnia 2019 roku 70,33 zł, ale składa się na nią opłata egzekucyjna i wydatki gotówkowe. Oznacza to, że wierzyciel w toku wspomnianego postępowania egzekucyjnego został w całości zaspokojony. Sąd a quo pominął także, że pierwotny wierzyciel ((...) S.A. z siedzibą w W.) złożył w dniu 27 września 2010 roku wniosek o nadanie klauzuli wykonalności nakazowi zapłaty Sądu Rejonowego we Włocławku z dnia 18 września 2001 roku sygn. akt VII Nc 1884/01 (k. 13 w/w akt), który został uwzględniony w dniu 22 października 2010 roku (k. 28; na odwrocie nakazu – k. 9 v akt VII Nc 1884/01 – znajduje się pieczętka o treści: „Tytuł wykonawczy wysłano\wydano pełn. powoda \powodowi Dnia 22.10.2010”, po czym następuje podpis sekretarza. Kwestia zaopatrzenia tytułu egzekucyjnego w klauzulę wykonalności nie budzi w tych warunkach wątpliwości i fakt, że kserokopia klauzuli nie została potwierdzona za zgodność nie ma tu żadnego znaczenia).

Dopiero po uzupełnieniu w podany wyżej sposób ustaleń faktycznych – których to Sąd odwoławczy dokonał w oparciu o dokumenty znajdujące się w aktach wskazanych spraw i których wartość dowodowa nie budzi wątpliwości – możliwa jest ocena zastosowania przez Sąd meriti prawa materialnego. Skarżący trafnie zarzucił, że była ona błędna, przy czym błędy te miały kardynalny charakter.

W orzecznictwie jednolicie wskazuje się – przy czym jest to pogląd od szeregu lat ugruntowany – że powództwo przeciwegzekucyjne skierowane na pozbawienie lub ograniczenie wykonalności tytułu wykonawczego może być skuteczne wniesione tylko pod warunkiem, że istnieje potencjalna możliwość wykonania tego tytułu w całości lub w określonej jego części. Dłużnik traci możliwość wytoczenia powództwa opozycyjnego z chwilą wyegzekwowania świadczenia objętego tytułem wykonawczym w całości lub w stosownej części

w odniesieniu do już wyegzekwowanego świadczenia. Inaczej mówiąc powództwo to jest niedopuszczalne w części, w której wykonalność tytułu wykonawczego wygasła na skutek jego zrealizowania (poza judykatami przywołanymi w apelacji można tu jeszcze przykładowo wskazać na wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 listopada 1988 I CR 255/88 nie publ., LEX nr 8929 i z 14 maja 200 roku II CSK 592/09 nie publ., LEX nr 677750 oraz postanowienie tego Sądu z dnia 30 maja 2014 roku II CSK 679/13 nie publ., LEX nr 1475081). Skoro w niniejszej sprawie doszło do wyegzekwowania całej kwoty wynikającej z tytułu wykonawczego to nie było jakichkolwiek podstaw do uwzględnienia powództwa i już z tej przyczyny podlegało ono oddaleniu.

W tych warunkach zbędne może się wydawać rozstrząsanie pozostałych argumentów przedstawionych w środku odwoławczym pozwanego, skoro już w świetle dotychczasowych uwag był on zasadny. Jednakże Sąd odwoławczy wobec treści uzasadnienia kwestionowanego wyroku i niektórych twierdzeń powódki uznał to za wręcz konieczne.

Swoje rozważania prawne Sąd Rejonowy rozpoczął od stwierdzenia, że „zagadnienie prawne, jakie wystąpiło w niniejszej sprawie dotyczyło sytuacji czy wniosek nowego wierzyciela o wszczęcie egzekucji na podstawie tytułu wykonawczego przerwał bieg przedawnienia zważywszy jednocześnie, że cesjonariusz jest wierzycielem niebędącym bankiem”. Następnie odwołał się do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2016 roku III CZP 29/16 OSNC 2017/5/55 i przeniósł poczynione przez ten Sąd rozważania na grunt przedmiotowej sprawy. Oznacza to, że utożsamił on (...) S.A. z siedzibą w W. z bankiem oraz przyjął wobec tego, że wniosek pozwanego o wszczęcie egzekucji (który

3 grudnia 2018 roku) nie przerwał biegu przedawnienia. Abstrahując od tego, że ta ostatnia kwestia jest w tym przypadku prawnie irrelevantna (co będzie przedmiotem dalszych rozważań) to takie założenie musi budzić najwyższe zdumienie.

W swoich dalszych rozważaniach – przytaczając treść wskazanych przepisów – Sąd I instancji skonstatował, że roszczenie stwierdzone prawomocnym nakazem zapłaty z 18 września 2001 roku przedawniło się z dniem 31 grudnia 2007 roku, co zadecydowało o uwzględnieniu powództwa. Wniosek ten jednak jako kompletnie pozbawiony podstaw prawnych jest całkowicie nieuprawniony.

Apelujący trafnie zauważył, że zmiana długości terminu przedawnienia z art. 125 § 1 kc – w związku z wejściem w życie (z dniem 9 lipca 2018 roku) ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 roku o zmianie ustawy – Kodeks Cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U.2018.1104) odnosi się wyłącznie do roszczeń powstałych przed 9 lipca 2018 roku i **nie przedawnionych przed tym dniem**. Inaczej mówiąc przepisy intertemporalne zamieszczone w art. 5 w/w ustawy w ogóle nie znajdują zastosowania do długości terminów przedawnienia roszczeń, które uległy przedawnieniu przed dniem wejścia w życie wspomnianej ustawy. Terminy przedawnienia takich roszczeń regulują przepisy w brzmieniu przed nowelizacją dokonaną ustawą z dnia 13 kwietnia 2018 roku. Wynika to jednoznacznie z samej treści art. 5 w/w ustawy. Interpretacja tego przepisu w omawianym zakresie nie powinna nasuwać jakichkolwiek wątpliwości z uwagi na jego jasne brzmienie. Nie ma żadnego prawnego uzasadnienia zaprezentowany przez Sąd meriti pogląd, że doszło do skrócenia również terminu przedawnienia roszczeń z art. 125 § 1 kc w przypadku roszczeń, które uległy

już przedawnieniu zgodnie ze starymi przepisami – a wręcz jest on contra legem i sprzeczny z zasadami wskazanymi przez skarżącego.

Z powyższego wynika, że 10 – letni (zgodnie z brzmieniem art. 125 § 1 kc przed nowelizacją) termin przedawnienia rozpoczął się z chwilą uprawomocnienia się (początkiem biegu przedawnienia roszczeń stwierdzonych prawomocnym orzeczeniem Sądu jest data uprawomocnienia się orzeczenia) nakazu

z 18 września 2001 roku (tj. 12 października 2001 roku) i do przedawnienia doszłoby z dniem 12 października 2011 roku, gdyby nie wniosek pierwotnego wierzyciela o nadanie klauzuli wykonalności.

Słusznie pozwany wskazał, że po pewnych wahaniach Sąd Najwyższy w uchwale z 16 stycznia 2004 roku III CZP 101/03 OSNC 2005/4/58 przyjął, że wniosek o nadanie klauzuli wykonalności przerywa bieg terminu przedawnienia niezależnie od rodzaju tytułu egzekucyjnego, któremu klauzula ma być nadana. Pogląd ten został podtrzymany w szeregu późniejszych judykatach ( zostały one przywołane w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z 5 grudnia 2019 roku III CZP 38/19 nie publ., LEX nr 2749455). W tym ostatnim orzeczeniu Sąd Najwyższy wyjaśnił, że przerywa bieg przedawnienia samo złożenie przedmiotowego wniosku (choćby został on oddalony). Sąd Okręgowy we Włocławku w pełni popiera powyższe stanowisko i nie ma potrzeby przedstawienia argumentów na jego poparcie. Stąd też nie może przynieść oczekiwanego przez powódkę skutku odwoływanie się do orzeczeń Sądu Najwyższego z lat siedemdziesiątych, skoro dawno straciły one aktualność.

Warto w tym miejscu zauważyć, że w razie cesji na nabywcę przechodzi ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi

i nabywca ten wstępuje w sytuację prawną cedenta ze wszystkimi konsekwencjami. Przerwanie biegu przedawnienia wobec zbywcy wierzycielności jest zatem także skuteczne w stosunku do cesjonariusza. Sytuacja przedstawia się rzeczywiście odmiennie, gdy tytułem wykonawczym jest bankowy tytuł egzekucyjny,

a cesjonariusz nie jest bankiem. Jednakże w rozpatrywanej sprawie wyjątek ten nie zachodzi, gdyż – co oczywiste (choć Sąd Rejonowy uznał inaczej) - Spółka (...) nie jest bankiem. Wbrew zatem przekonaniu Sądu a quo w ogóle nie ma znaczenia, czy wniosek nowego wierzyciela o wszczęcie egzekucji przerwał bieg przedawnienia, bo od 2010 roku biegło ono na nowo wskutek przerwania przez wniosek o nadanie klauzuli wykonalności.

Oczywiście zasadny był zarzut obrazy przepisu art. 328 § 2 kpc w poprzednim brzmieniu. Uzasadnienie negowanego wyroku musi budzić bardzo krytyczną ocenę, gdyż ewidentnie nie odpowiada ono wymogom określonym w tym przepisie z uwagi na luki w ustaleniach faktycznych, do czego dochodzi sposób prezentowania rozważań prawnych.

Odnosząc się do twierdzeń powódki trzeba przede wszystkim zwrócić uwagę, że zgodnie z art. 365 § 1 kpc prawomocne orzeczenia wiążą m.in. strony i Sądy. Można je oceniać krytycznie, ale nie zmienia to faktu, że wywołują one wszystkie skutki prawne związane z ich wydaniem. Nie można ich skutecznie podważyć w innym postępowaniu wskazując, że były one błędne.

Powoływanie się na wygaśnięcie zobowiązania (wskutek spełnienia świadczenia) przed wydaniem nakazu zapłaty z 18 września 2001 roku jako podstawy powództwa opozycyjnego (art. 840 § 1 pkt 2 kpc) pozbawione było jakichkolwiek uzasadnionych podstaw. Przepis ten przecież wyraźnie stanowi, że gdy tytułem egzekucyjnym jest orzeczenie sądowe dłużnik wprawdzie może oprzeć powództwo na zarzucie spełnienia świadczenia, ale tylko wtedy, jeżeli zgłoszenie tego zarzutu w sprawie było z mocy ustawy niedopuszczalne. Żaden przepis obowiązujący w chwili rozpoznawania sprawy VII Nc 1884/01 nie zakazywał podnoszenia tego typu zarzutu. Nic więc nie stało na przeszkodzie, by S. B. podjęła wówczas obronę opartą na zarzucie spełnienia świadczenia wobec domniemanego uiszczenia należności za wystawiony w pociąg bilet kredytowy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy we Włocławku na podstawie art. 386 § 1 kpc orzekł jak w sentencji.

Dokonana zmiana wyroku automatycznie skutkowałą koniecznością korekty rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Pozwanemu jako wygrywającemu sprawę w całości należał się zwrot (art. 98 § 1 kpc) wszystkich poniesionych przez niego kosztów zarówno przed Sądem Rejonowym jak i Sądem II instancji. W postępowaniu pierwszoinstancyjnym jego koszty sprowadzały się do wynagrodzenia reprezentującego go radcy prawnego (90 zł - § 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych – tekst jedn. : Dz.U.2018.265 ze zm.). Jeżeli chodzi o postępowanie apelacyjne, to koszty te obejmowały opłatę od wniosku o sporządzenie uzasadnienia (100 zł – art. 25 a ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych - tekst jedn.: Dz.U.2020.755) oraz wynagrodzenie radcy prawnego (120 zł - § 10 ust. 1 pkt 1 w/w rozporządzenia). Łącznie koszty te wyniosły 220 zł i taka też kwota została zasądzona w punkcie II (drugim).

SSO Barbara Baranowska SSO Mariusz Nazdrowicz SSO Lucyna Samolińska